Nr. 30. Mikołów, dnia 28. lipca 1928 r. Rok IV.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł. za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy.

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6.

Bolszewickie ataki
na nasze państwo.

Przed paroma dniami odbył się w Moskwie na Kremlu, dawnej siedzibie carów — zjazd III. Międzynarodówki bolszewickiej. Zjazd ten jak co rok zastanawiał się nad pracą dokonaną w kierunku zburzenia obecnego porządku rzeczy w roku poprzednim, oraz nakreślał program na nowy rok.

Prezes III. Międzynarodówki, organizacji za pomocą której bolszewicy prowadzą w całym świecie swą wywrotową agitację — Bucharin wygłosił długą mowę — poświęconą w znacznej swej większości — Polsce.

Komuniści bowiem liczą stale na nową wojnę jako na moment odpowiedni dla wywołania rewolucji światowej. P. Bucharin był nawet tak szczerym, że palcem wskazał państwo, na które armja czerwona najpierw uderzy, by nieść pomoc rewolucjonistom, walczącym na placach Paryża czy Berlina. Państwem tem jest Polska, a współdziałać z czerwoną armją ma ściśle komunistyczna partja w Polsce. Komuniści nasi stać się mają „jednem z głównych narzędzi, jakiemi Komintern będzie rozporządzał". Dlatego Bucharin ostro potępia błędy i kłótnie wśród komunistów polskich, ukraińskich i białoruskich. Egzekutywa III. Międzynarodówki musi uzyskać pełnomocnictwa dla zapewnienia jedności w polskiej partji komunistycznej.

P. Bucharin słów nie rzuca na marne, spodziewać się przeto musimy w czasie najbliższym wielkiego wzmożenia przewrotowej propagandy. Trzeba się na tę falę przygotować, pamiętając, że wzrost komunizmu oznacza zagrożenie nie tyle polskiego „kapitalizmu", ile polskiego państwa. Jaczejki komunistyczne pełnią przedewszystkiem funkcję wywiadowczą dla Kominternu, to znaczy dla rosyjskiej armji.

My jednak w bliską wojnę z Rosją sowiecką nie wierzymy. Polska wojny takiej nie przygotowuje i do niej nie dąży. Rosja sowiecka mimo wszelkich prowokacyj, na jakie się zdobywa — nie uważa chwili obecnej za dogodną dla siebie, do wywołania awantury wojennej.

Traktując jednakże te oświadczenia p. Bucharina bez nerwowości i z dużą dozą pogardliwego spokoju, musimy zwrócić uwagę na to, iż w mowie tej stwierdzona jest oczywista wina Rosji sowieckiej we wszystkich trzech kierunkach, w których antypolska propaganda bolszewicka stawia nam zarzuty.

Z mowy p. Bucharina wynika: 1. Że Rosja, mimo zawarcia pokoju z Polską, dąży do wojny; 2. że Rosja, mimo Traktatu Ryskiego, wzbraniającego utrzymywania wrogich w stosunku do drugiego państwa organizacyj, utrzymuje partję komunistyczną w Polsce, traktując ją jako swoje najsilniejsze narzędzie w razie wojny z Polską; 3. ze walka z komunizmem w Polsce nie jest jakimś „białym terorem", ale normalną samoobroną państwa, przeciwko ajentom nieprzyjacielskim, którym nieprzyjaciel wyznacza rolę bojową.

Jeżeli więc akcja terorystyczna w Polsce i samoobrona państwa doprowadza do wyników, które niejednokrotnie odbijaja się w sposób dramatyczny na losie obałamuconych jednostek robotniczych w Polsce, to odpowiedzialność za dramat osobisty tych jednostek i ich rodzin, spada na moskiewskich mocodawców komunistów w Polsce.

Ponieważ zaś władze sowieckie przeczyły stale, iż III. Międzynarodówka a rząd sowiecki to tosamo, twierdząc, iż są to niezależne od siebie władze; a Bucharin, prezes tej Międzynarodówki i zarazem dygnitarz państwa sowieckiego w ostatniej swej mowie nie czynił różnicy między tymi ciałami — przeto należy kwestję te ostatnie wyjaśnić.

Bolszewicy bowiem gwałcą stale Traktat Ryski, w myśl którego nie wolno popierać żadnych organizacji wrogich drugiemu państwu. Tymczasem utrzymują u siebie III. Międzynarodówkę prowadzącą i finansującą akcję wywrotową w naszem państwie, oraz wzywają zupełnie otwarcie do wojny z Polską.

Bucharin nazwał III. Miedzynarodówkę wyraźnie organizacją, walczącą z Polską. Siedzibą jej jest terytorjum rosyjskie: Moskwa. W Rosji istnieją oddziały polskiej partji komunistycznej, którą p. Bucharin nazwał najsilniejszem narzędziem strony wojującej z Polską. P. Bucharin stwierdził wreszcie poparcie, udzielane przez Rosję Polskiej Partji Komunistycznej na terytorjum... Polski!!

Polska ze swej strony przestrzegała dotąd w sposób skrupulatny postanowień Traktatu Ryskiego, odnoszącego się do sprawy organizacyj antyrosyjskich: zlikwidowała organizację Petlury, rozwiązała wszystkie związki rosyjskie przeciwbolszewickie, wydaliła licznych emigrantów rosyjskich — wykazując na każdym kroku jaknajlepszą

wolę. Tymczasem bolszewicy stale głoszą nam wojnę i liczą na zagładę naszego państwa.

To też dyplomacja nasza winna sobie szczególnie po ostatnim występie Bucharina zadać pytanie, czy warto bolszewikom na każdym kroku ustępować widząc systematyczną i celową ich złą wolę. Obserwując zdwojone wysiłki komunizmu zmierzające do zniszczenia naszego państwa musimy wszyscy naszą pracę i wysiłki przeciw komunizmowi potroić nie pozwalając na zniszczenie Polski.

Bolszewicy bowiem liczą za wiele na naszą ustępliwość i potulność. Mowa Bucharina winna nas zjednoczyć do walki z tym najazdem nowoczesnego barbarzyństwa. Nie możemy pozwolić na jawne szykowanie się sąsiedzkiego państwa do zniszczenia nas, ani też do organizowania w łonie narodu wrogich jaczejek.

Cały naród winien zaprotestować przeciwko zakusom komunistów i przeciwstawić ich planom — akcję zwartą, stanowczą nie pozwalającą na eksperymenty na ciele naszej Ojczyzny.

Gen. Obregon
zamordowany prezydent Meksyku.

Alvaro Obregon nie zdążył objąć po raz drugi urzędu prezydenta republiki meksykańskiej. Wybrany został w głosowaniu, które się odbyło 1. lipca. Wiedziano, że zostanie wybrany, bo był jedynym kandydatem, ale urzędowego wyniku wyborów jeszcze nie ogłoszono i Calles jeszcze godności prezydenta nie złożył. Zmiana osób — bo zmiany systemu rządzenia nie należało się spodziewać — miała nastąpić dopiero za parę miesięcy.

Ponieważ Obregon został zamordowany, przeto władza pozostanie nadal w rękach Callesa, którego czteroletnia kadencja już się kończyła. On przygotuje i przeprowadzi nowe wybory. Zapewne postara się o to, by prezydentem został on sam lub jego przyjaciel polityczny, który będzie kontynuował prześladowanie religji.

Z osobą gen. Obregona łączono nadzieję złagodzenia prześladowania, a nawet pokoju religijnego, ale jak się zdaje były to nadzieje nieuzasadnione. Obregon i Calles byli przyjaciołmi nawzajem sobie pomagali w zwalczaniu religji. Obregon był już raz prezydentem, mianowicie w latach 1920—24. Już wtedy Kościół był prześladowany. Gdy zaś Calles walkę religijną zaostrzył i zaczął tępić duchowieństwo katolickie, Obregon był jego prawą ręką. Po upływie prezydentury Obregona byłby może znowu przyszedł do władzy Calles.

Obregon nie jest pierwszym prezydentem Meksyku, który ginie z rąk mordercy. W roku 1920 doszedł do władzy po trupie prezydenta Carranzy. Kilka lat wcześniej stracony został prezydent Madero. Inni prezydenci względnie pretendenci do tej godności (Huerta, Villa, Gonzalez i t. p.) byli też strącani i wypędzani. Meksyk stał się przysłowiowym krajem chaosu i rewolucyj.

Dlaczego zamordowano gen. Obregona, nie jest jeszcze wyjaśnionem. Wprawdzie morderca miał podobno oświadczyć, że zamordował dlatego, iż Chrystus jest jedynym królem i władzy z nikim dzielić nie może, ale znając prawdomówność urzędowych komunikatów meksykańskich, należy zaczekać na dalsze doniesienia.

Należy się liczyć z tem, że Calles będzie usiłował zaliczyć morderstwo na rachunek katolików. A jeśli istotnie Escapularia strzelał do Obregona, jako do wroga Kościoła, to prasa liberalna i radykalna będzie się o tym fakcie szeroko rozpisywać. Tasama prasa, która milczała i przeważnie dotąd milczy o prześladowaniu katolików w Meksyku. A przecież ofiary tego prześladowania trzeba liczyć na tysiące.

Według oficjalnej statystyki meksykańskiej zabito, jak wskazuje ks. Urban w czerwcowym numerze „Przeglądu Powszechnego“, przeszło 50 kapłanów. Ogólna liczba egzekucyj, dokonanych po 1. kwietnia 1927 r. przekracza według tej samej statystyki cztery tysiące. Wszyscy kapłani i zakonnicy zagraniczni zostali z Meksyku wypędzeni. Wygnano też biskupów i mnóstwo księży miejscowego pochodzenia. Pozostali muszą się ukrywać, by nie wpaść w ręce siepaczy Callesa. Kilka tysięcy osób zgromadzono w obozach konspiracyjnych lub skazano na ciężkie roboty w miejscowościach o zabójczym klimacie.

Te zbrodnie nie są czynami odosobnionych fanatyków lecz wynikiem systemu rządzenia obecnych władców Meksyku. Są dokonywane z całą premedytacją, stale i celowo. Te gwałty powinna potępić prasa deklamująca o postępie, tolerancji, humanitaryźmie itd., nim zacznie pisać o zbrodni Juana Escapularii.

Litwa boi się
polskich manewrów.

Litwa wystosowała do Ligi Narodów następującą notę: „Panie Sekretarzu Generalny! Przed niedawnym czasem pojawiły się w prasie wiadomości o polskich manewrach wojskowych na obszarze wileńskim. — Manewry tę mają być odpowiedzią na ukończone niedawno manewry litewskie. Co się tyczy manewrów litewskich, to nie były one wogóle przewidziane. Coprawda co roku odbywają się w Warmianach ćwiczenia strzeleckie artylerii litewskiej, rząd litewski zawsze jednak uwiadamiał o tem rząd polski, aby uprzedzić wszelkie możliwe różnice poglądów. Artylerja polska odbywa również ćwiczenia strzeleckie między Święcianami a Podbrodziem na linji demarkacyjnej. Ćwiczenia te jednak nigdy nie wywoływały żadnego incydentu ze strony polskiej czy litewskiej. Inaczej rzecz się przedstawia w sprawie manewrów wojskowych w pobliżu linji demarkacyjnej. Skoncentrowanie wojsk polskich w większej liczbie stanowiłoby dla Litwy takie niebezpieczeństwo, że rząd litewski musiałby się widzieć zmuszony dla bezpieczeństwa wzmocnić litewskie punkty wojskowe. W tych warunkach może dojść do incydentów, które mogą spowodować zagrożenie pokoju. Podając to do Pańskiej wiadomości, mam zaszczyt zwrócić się do Waszej Ekscelencji z prośbą, aby zechciał sprawdzić te fakty i w razie wyniku pozytywnego powołać dla uniknięcia grożących incydentów granicznych organ, przewidziany w rezolucji Rady Ligi Narodów z grudnia 1927 r.

Tymczasem jak się okazuje na Wileńszczyźnie nie obędzie obecnie żadnych manewrów. Nota litewska jest tylko jeszcze jednym dowodem, iż Litwa pragnie za wszelką cenę sprowokować Polskę do energiczniejszych wystąpień. To jednak karłowi litewskiemu się nie uda. Państwa zaś zachodnie poznały się już kilkakrotnie na alarmach litewskich, to też na ostatnią notę nie zareagują zupełnie.

Nowy atak żydów
na nasze życie gospodarcze.

Z końcem bieżącego tygodnia przybywają do Warszawy delegaci Związku Żydów Polskich w Ameryce pp. Tygiel i Kopelman celem podjęcia „wielkiej akcji udzielenia pomocy produktywnej dla żydostwa polskiego“.

Związek Żydów Polskich w Ameryce jest gotów udzielić żydom polskim kilkumiljonowej pożyczki długoterminowej w dolarach, którąby przeznaczona była wyłącznie na cele inwestycyjne. Obecnie odbywają się wśród organizacyj żydowskich narady, które mają na celu opracowanie jednolitego planu inwestycyj. Organizacje żydowskie przywiązują zwłaszcza wielką wagę do ruchu budowlanego.

Również wielka organizacja pomocy dla żydów „Joint“ zamierza zająć się — na wniosek pisarza żargonowego Szaloma Asza — „przebudową gospodarczą żydów w Polsce“.

Nasuwa się pytanie, **dlaczego bogaci żydzi amerykańscy nie tworzą nowych warsztatów pracy** — zamiast w Polsce — **w Palestynie, by niezamożna ludność żydowska mogła tam emigrować** i pracować na własnej ziemi? W ostatnim czasie nie tylko została emigracja do Erec Sion zahamowana z powodu panującego tam bezrobocia, ale, co gorzej, wielu żydów powraca z Palestyny do Polski. Tylko przez stworzenie ferm, osiedli i fabryk w Palestynie przyniesie się realną pomoc żydom w Polsce, gdyż po wyemigrowaniu pewnej ich ilości pozostali znajdą łatwiej pracę.

Tworzenie dla żydów przy pomocy kapitału amerykańskiego nowych warsztatów pracy **jest skierowane przeciw interesom polskiego narodu** i jest równocześnie zaprzeczeniem haseł syjonizmu. Tyle się dotąd opowiadało, że oddanie żydom Palestyny ułatwi współżycie żydów z narodami europejskiemi, tymczasem dzisiaj rzuca się miljony dolarów, by „narodową siedzibę“ żydów budować w Polsce i tu utwierdzić ich gospodarczą przewagę!

Pożyczka inwestycyjna
pokryta została kilkakrotnie.

W sobotę 21. b. m. odbyło się posiedzenie syndykatu banków gwarancyjnych, na którem dokonano ostatecznej repartycji zgłoszeń na 4% premjową pożyczkę inwestycyjną.

Ponieważ suma subskrybowana znacznie przekracza kwotę pożyczki wyłożoną do sprzedaży uchwalono z uwagi na społeczne znaczenie pożyczki uwzględnić zapisy kwoty złotych tysiąc w całości, do kwoty 5000 w 85%, do kwoty 10 000 w 63%, do kwot 100 000 w 35%, zaś zgłoszenia ponad 100 000 w 20%.

Pierwotna koncepcja uwzględnienia w całości zapisów do 5000 zł. okazała się niemożliwą do przeprowadzenia wobec ogromnej ilości drobnych zgłoszeń. Rozsyłanie oryginalnych obligacyj pożyczki rozpocznie się w ostatnich dniach tego miesiąca.

Niezywkle pomyślne wyniki subskrypcji, jakoteż 20-tysięczna rzesza subskrybentów świadczą o powszechnem i pełnem zaufaniu społeczeństwa do papierów państwowych i polityki finansowej rządu.

Wiadomości polityczne.

(—) Tegoroczne zbiory.

Według raportów nadeszłych ostatnio do rządu ze wszystkich województw, stan zbóż w porównaniu z okresem z przed kilku tygodni, uległ znacznej poprawie. Raporty stwierdzają, że zbiory tegoroczne nie będą gorsze, aniżeli w roku ubiegłym, o ile nie zajdą nieprzewidziane zmiany atmosferyczne, w niektórych województwach mogą być lepsze. Zapowiedź lepszych zbiorów wywołuje w chwili obecnej zniżkę na zboże.

(—) Ilość bezrobotnych w Polsce.

Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy wykazuje 109 536 bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P. W stosunku do poprzedniego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 3 068 osób. Znaczniejsze zmniejszenie bezrobocia nastąpiło w okręgach P. U. P. P.: Żyrardów o 139 osób, Łódź o 1106, Sosnowiec o 258, Wilno o 138, Górny Śląsk o 820 osób.

(—) Kredyty dla rolników.

Podług raportów oddziałów Banku gospodarstwa krajowego, zapotrzebowanie kredytu przez rolników jest nadal bardzo silne. Państwowy Bank rolny udzielił w czerwcu około 15 milj. zł. kredytu w listach zastawnych, Bank gospodarstwa zaś 399 000 zł. analogicznych pożyczek na hipoteki ziemskie.

(—) Płace urzędnicze.

Jak potwierdzają koła dobrze poinformowane, z okazji 10-lecia niepodległości rząd przeprowadzi ostateczną stabilizację urzędników państwowych, regulację uposażeń i emerytur służbowych oraz pragmamtykę służbową. Wszystkie resorty podjęły już prace, zmierzające do uregulowania stosunków służbowych.

(—) Dochody z poczt.

W ubiegłym roku budżetowym dochody z poczt i telegrafów wyniosły ogółem 187 583 626 zł., zaś wydatki 158 088 395 zł. Zatem czysty dochód wyniósł 29 495 231 zł.

(—) Z cytadeli warszawskiej.

W X. pawilonie w cytadeli warszawskiej znajdują się cele, gdzie byli więzieni: Traugutt, Montwiłł-Mirecki, St. Okrzeja i marszałek Piłsudski. W celach tych będą wmurowane tablice pamiątkowe, których odsłonięcie nastąpi 11. listopada b. r.

Polityka zagraniczna.

(+) Rewolucja w Portugalji.

Donoszą z Portugalji, że w Lizbonie znowu wybuchła rewolucja. Wieczorem było słychać strzelaninę na ulicach i ogłoszono stan oblężenia. Jak się następnie okazało, zbuntowała się załoga jednego z fortów, którą po walce pokonano.

(+) Podpisanie aktu przeciwwojennego.

Według doniesień dzienników z Paryża potwierdzają się doniesienia z Waszyngtonu, według których pakt przeciwwojenny ma zostać podpisany w dn. 28. sierpnia w Paryżu w obecności Kelloga i wszystkich ministrów spraw zagranicznych mocarstw europejskich.

——o——

Wytłumaczył.

— Czy przypuszczasz, że kapitan ożeni się z naszą przyjaciółką, Zuzą?

— Nie dziwiłbym się wcale. Człowiek ten podczas wojny złożył wiele dowodów niezwykłej odwagi.

Z Województwa Śląskiego.

+ Posiedzenie Sejmu Śląskiego.

Wyznaczone na wtorek, 31. lipca b. r. posiedzenie Sejmu Śląskiego odroczone zostało na dzień 1. sierpnia (środa) godz. 3 po poł. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: 1. sprawozdanie o warunkach zaciągniętej przez Województwo Śląskie za pośrednictwem Śl. Rady Wojewódzkiej pożyczki inwestycyjnej na ogólną sumę kapitału 11 200 000, 2. wniosek Rady Wojewódzkiej, zawierający projekt ustawy w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy z dnia 15. lipca 1925 roku, oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29. lutego 1928 roku w brzmieniu rozporządzenia Ministra Robót Publicznych z dn. 28. marca 1928 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 15. lipca 1925 roku o mierniczych przysięgłych.

+ Afera przemytnicza.

W dn. 23. b. m. nadszedł do Katowic z Opola od tamtejszej firmy Laff wagon bloków betonowych z przeznaczeniem dla pewnej firmy budowlanej w Krakowie. Urzędnicy celni w Katowicach przy badaniu wagonu zauważyli, że bloki te nie są równe i gdy w celu kontroli rozbili jeden blok, znaleźli w środku ogromną ilość sacharyny. Po zbadaniu zawartości innych przesyłek znaleziono w wagonie ogółem 3000 kg sacharyny wartości przeszło 200 000 zł. Sacharynę skonfiskowano. Dalsze dochodzenia w toku. Wysokość kary, jaką przemytnicy będą musieli zapłacić na rzecz skarbu państwa, wynosi około 1 000 000 zł.

+ Trudności m. Katowic.

Magistrat m. Katowic natrafia na poważne trudności terenowe w związku z zamierzonem urządzeniem miejskiej plaży, jak również i z rozszerzeniem parku Kościuszki. Przy realizacji tych projektów wchodzą w grę tereny, należące do wielkiego przemysłu, który za odstąpienie tych terenów proponuje Magistratowi warunki nie do przyjęcia.

+ Polacy z Danji na Śląsku.

We wtorek, 31. b. m. przybywa do Katowic wycieczka robotników i dziennikarzy polskich z Danji. Z inicjatywy Z. O. K. Z. powstał w Katowicach specjalny komitet, celem przyjęcia wycieczki.

+ Dr. Kocur pożegnał się z policją.

We wtorek przekazał b. Gł. Kom. Policji dr. Adam Kocur w obecności inspektora Ludwikowskiego z Warszawy urzędowanie w ręce swego następcy podinspektora Żółtaszka. Przy tej okazji dr. Kocur pożegnał się oficjalnie z korpusem oficerskim Policji Wojewódzkiej.

Plan rozbudowy dróg

na Górnym Śląsku.

Śląski urząd wojewódzki przygotował ustawę drogową, dotyczącą utrzymania i budowy dróg na terenie województwa śląskiego. Będzie stworzony osobny fundusz drogowy, dotowany corocznie z funduszów województwa. Fundusz w wysokości 12 milj. zł. przeznaczony będzie na rozbudowę dróg. Plan budowy dróg na terenie województwa śląskiego przewiduje koszta 36 milj. zł. z pożyczki amerykańskiej i ma być wykonany w ciągu pięciu lat.

W związku z tem zapotrzebowanie kamienia jest olbrzymie, a kamieniołomy na Wołyniu i pow. nowotarskim nie są w stanie dostarczyć konieczne ilości kamienia drogowego. Magistrat Wielkich Katowic potrzebuje miesięcznie 40 wagonów kamienia, tymczasem w b. r. otrzymał zaledwo dwa wagony z Wołynia. Kamieniołomy dobrze eksploatowane i urządzone na sposób europejski, posiadają obecnie wspaniałą konjunkturę.

Jak bolszewicy przyjmują wycieczki zagraniczne

(Ciąg dalszy.)

Widziałem, jak Anglik dziękował za kartę wstępu, poczem pożegnał się i wyszedł w towarzystwie tłumacza oraz pomocnika naczelnika więzienia.

Sergiejewskij (będący wówczas podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych) zapominając, że nie jest sam, wykrzyknął głośno:

— „Toż dopiero naiwni są ci cudzoziemcy!“

Oto inny fakt, tym razem ogólniejszego znaczenia.

Delegacja Trade-Unions angielskich przybyła zwiedzić Rosję. Bolszewicy zrobili drobiazgowe przygotowania na ich przyjęcie. Szczegóły tych odwiedzin zostały dokładnie opracowane, rozkład jazdy był ściśle uregulowany. Pomimo to w wykonaniu programu wydarzyły się ciekawe pomyłki. Gdyby delegaci byli uważniejsi i mniej łatwowierni, mogliby z pewnością na tej mistyfikacji się spostrzec.

Wszelako niektórzy z nich nadmiernie zasmakowali w ucztach, które im wszędzie wyprawiano, a mianowicie w Tyflisie i Rostowie, gdzie biesiady przeobrażały się w bachanalje. Zapewne też nadmiar wypitych trunków zrodził to mnóstwo niewiążących się z sobą niekonsekwencyj, któremi słynny ich raport jest najeżony.

Delegację ową spotkałem dwukrotnie: pierwszy raz w Donieckiem Zagłębiu węglowem, powtórnie zaś w mieście Rostowie nad Donem. Muszę tu odsłonić jeden z tych bąków, które zdarzyło się strzelić władzom sowieckim podczas przejazdu delegacji.

Fakt ten wydarzył się na małej stacyjce, w obwodzie Donbasu (t. j. basenu Donu), który przecięty jest mnóstwem małych linij kolejowych, splątanych jedne z drugiemi.

Rozkład jazdy przewidywał zaledwie pięciominutowe zatrzymanie się na tej stacyjce, jednakże pociąg wiozący delegatów stał tam przeszło godzinę. Nie wiem w jaki sposób wytłumaczono delegatom to opóźnienie, ale chłopi z sąsiednich wiosek położonych w pobliżu stacji, rychło zrozumieli tajemniczy powód tej zwłoki. Władze sowieckie nagle zmobilizowały ich z wozami i końmi i rozkazały przewieźć w największym pośpiechu duże zapasy słomy do fabryki, położonej na zakręcie drogi żelaznej, a od kilku lat już nie funkcjonującej.

Gdy słoma została już dowieziona na miejsce przeznaczenia i wepchnięta w czeluście pieców, a chmury dymu wzbiły się z kominów fabrycznych, tworząc złudzenie fabryki w pełnym ruchu, — wówczas dopiero pociąg z delegatami ze stacji ruszył, — pozwalając oczom gości lubować się słupami dymów, jako żywym symbolem pomyślnego rozwoju młodego przemysłu sowietów.

Nie wiem co sobie myśleli delegaci, widząc długie szeregi wozów chłopskich ciągnących się drogą biegnącą obok kolei, za to na własne uszy słyszałem złorzeczenia, któremi chłopi obsypywali podróżnych z tego niefortunnego pociągu. Trudno przedstawić, jak nienawistne przekleństwa i obelgi spadały na głowy delegatów, których

Z Mikołowa i okolicy.

— Festyn policyjny w Mikołowie.

Dnia 5. sierpnia b. r. odbędzie się w Mikołowie w strzelnicy Bractwa Strzeleckiego na Wymyślance przedeliminacyjne strzelanie członków Sekcji Strzeleckiej Policyjnego Klubu Sportowego. Łącznie ztym przewidziany jest na Wymyślance wielki festyn policyjny. Program tejże imprezy przedstawia się okazale. Na pierwszy punkt programu składa się koncert orkiestry policyjnej na rynku od godz. 12.30—13.30, poczem nastąpi odmarsz na Wymyślankę. Na zawody zjadą się policjanci z całego Województwa Śląskiego. Prócz tego miłośnicy małokalibrowej broni będą mieli możność wypróbowania swoich zdolności. Wieczorem odbędą się zabawy taneczne w kilku salach, przy udziale orkiestry policyjnej. Wyczerpujący program całej imprezy podamy w następnym numerze.

— Ochronka przy szkole powsz. w Mikołowie.

Kierownictwo szkoły powsz. podaje niniejszem do wiadomości Szan. Rodziców, że nauka wzgl. zajęcia w ochronce rozpoczynają się z dniem 1. sierpnia b. r. Kierownictwo uprasza Szan. Rodziców, by swe dziatki w wieku od 3—5 lat zgłosili do „Ochronki“, w której dzieci będą mogły pod nadzorem nauczycielki spędzić czas na zabawie i pożytecznej nauce. Opłaty nie pobiera się. Nowe zgłoszenia przyjmuje się codziennie w kancelarji kierownika szkoły powsz. od godz. 11—1 przedpoł.

Kierownictwo szkoły powszechnej w Mikołowie.

— Proces mordercy dr. Zdralka.

Jak się dowiadujemy proces Lupy, mordercy ś. p. dr. Zdralka z Mikołowa, odbędzie się w Katowicach na jesieni przed III. izbą karną pod przewodnictwem dyrektora Sądu Okręgowego p. Miszkego. Obronę oskarżonego Lupy objął z urzędu aplikant sądowy p. Lewandowicz.

— Rzeczy zgubione w Mikołowie.

Dnia 20. lipca r. b. w tut. mieście zgubiła p. Walerja Wycisłowa z Mikołowa ulica Polna nr. 6 jedną portmanetkę skórzaną koloru brunatnego z zawartością około 20,— złotych gotówki oraz jedną legitymację opiewającą na jej nazwisko. — Zaś w tym samym dniu zgubił p. Augustyn Frydecki z Mikołowa, Nowy Świat nr. 14 swoją kartę kwitową nr. 10 wystawioną przez tutejszy Magistrat. — Znalezione rzeczy uprasza się oddać w biurze policji miejskiej na Magistracie, pokój nr. 12, względnie poszkodowanym.

— Umysłowochory obcokrajowiec.

22. b. m. przytrzymany został w Pszczynie niejaki Alojzy Wilczek, liczący 21 lat, obywatel niemiecki, umysłowo upośledzony. W. przekroczył nielegalnie granicę, wobec czego został odstawiony do Starostwa w Pszczynie.

— Sprawa pensji inwalidzkich.

Dyrekcja Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach zamierza w najbliższym czasie uporządkować sprawę pensji inwalidzkich. Spółka Bracka liczy 20 tysięcy inwalidów. 25 tys. wdów i sierót, pobierających miesięczne pensje. Wszyscy ci renciści domagają się podwyższenia pensji. Zarząd spółki musi poprzednio zbadać swój budżet i finanse a następnie dopiero przystąpić może do uregulowania tej piekącej sprawy. Jak wiadomo, Spółka Bracka w Tarn. Górach ma olbrzymie pretensje do rządu niemieckiego z okazji podziału spółki na polską i niemiecką. Rząd niemiecki dotychczas z zobowiązań swych nie wywiązał się. Gdyby pretensje te zostały ściągnięte, to poprawa pensji inwalidzkich byłaby już uregulowaną.

— Podwyżka biletów kolejowych.

P. minister Komunikacji na konferencji prasowej, która miała miejsce w gmachu Ministerstwa, podał do wiadomości, że od dnia 15. sierpnia b. r. cena biletów kolejowych zostanie pod-

---

uważano za winowajców całego tego ambarasu. — Później dopiero dowiedziałem się, co spowodowało zamięszanie: — oto władze miejscowe pomyliły datę przyjazdu gości, których oczekiwano dopiero nazajutrz, i ta pomyłka opóźniła przygotowanie przedstawienia i pomięszała szyki.

Komentarze są zbyteczne.

Oto jeszcze jeden fakt w podobnym rodzaju, który wydarzył się w moich oczach tejże samej delegacji z Trade-Unions.

Scena ta rozegrała się w mieście Rostowie nad Donem.

W pobliżu dworca kolejowego znajdują się tam wielkie warsztaty niegdyś należące do towarzystwa dróg żelaznych Władykaukaskich, w których pracowało kilka tysięcy robotników.

Władze sowieckie postarały się, aby warsztaty te przysposobić w ten sposób, by mogły służyć za cel wycieczek cudzoziemskich gości. Ale w oczekiwaniu przybycia delegatów Trade-Unions przyjęcie obmyślono jeszcze przebieglej. W przeddzień przyjazdu delegacji kilkuset robotników dostało zwolnienie, przyczem wzbroniono im surowo dostępu do warsztatów. Ci usunięci robotnicy należeli do związku Socjalnej Demokracji i znani byli ze swych antykomunistycznych przekonań. Otóż wyrugowano ich z warsztatów, jako mogących przedstawiać niebezpieczeństwo z punktu widzenia prawomyślności komunistycznej, niezbędnej podczas bytności Trade-Unionistów.

Jednakże po wydaleniu wymienionych robotników, — podczas oględzin fabryki wszystkie opuszczone warsztaty okazały się obsadzone, ku wielkiemu zdumieniu robotników pozostałych w fabryce. Była to zręczna mistyfikacja: przy opuszczonych warsztatach pomieszczono statystów, wyszukanych w G. P. U. czyli Rostowskiej czerezwyczajce, (położonej przy ul. Fryderyka Engelsa, nr. 33).

Podczas pobytu delegacji Trade-Unions szczególnie ciekawe przygotowania były przeprowadzone w gmachu Związków Zawodowych miasta Rostowa.

Dom zajęty przez Związki Zawodowe w Rostowie, jest to duży pięciopiętrowy budynek, zwrócony główną fasadą do ulicy Sadowej (dzisiaj przemianowanej na ul. Fryderyka Engelsa), na rogu ulicy Stołypina (przezwanej teraz aleją Woroszyłowa).

W ten sposób uprzątnięte wyjście główne zostało przeznaczone wyłącznie do dyspozycji delegatów, oraz miejscowych znakomitości, które podejmowały przyjezdnych gości.

Bolszewicy obawiali się, aby delegaci angielscy nie zetknęli się z prawdziwymi robotnikami rosyjskimi, oraz żeby goście nie stali się świadkami scen skandalicznych, co chwila zachodzących w Sow-profie (t. j. Zgromadzeniu Sowieckich Związków Profesjonalnych), pomiędzy robotnikami miejscowymi stale wyzyskiwanymi i prześladowanymi w fabrykach, a utworzonym przez rząd sowiecki państwowym Sowprofem.

(Dokończenie nastąpi).

wyższona o dwadzieścia procent. Podwyżce 20-proc. podlegają bilety na przejazd klasą I., II. i III., natomiast bilety klasy 4. podrożeją od 30 do 35 proc. Ceny biletów okresowych, tygodniowych i miesięcznych ulegną podwyżce od 5 do 10 proc. Natomiast taryfa bagażowa i dla przesyłek pośpiesznych pozostanie nadal bez zmiany. Minister Komunikacji oświadczył, że podwyżka została uchwaloną przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, z powodu pewnego niedoboru w dziale komunikacji osobowej.

Rozmaitości.

(:) Walki żydów z chłopami w Rosji.

Teren żydowskich kolonij na Krymie i Chersońszczyźnie stał się areną ostrych konfliktów pomiędzy kolonistami a okolicznymi włościanami ukraińskimi. Włościanie rozgoryczeni coraz silniej dającym się odczuć brakiem chleba, napadli silnym oddziałem na dwie kolonje żydowskie pod Marjupolem. Tłum włościan uzbrojony był w kosy i sierpy, częściowo w rewolwery, a nawet strzelby. Doszło do starcia, w czasie którego żydzi zostali rozproszeni, chłopi zaś bez żadnych przeszkód zabrali część świeżo zebranego urodzaju. Wyznaczona została komisja śledcza dla zbadania rozruchów.

(:) Wystawa samowarów.

W małym pałacyku Piotra Wielkiego w Leningradzie otwarto wystawę samowarów wszelkiego rodzaju. Wystawa przedstawia rozwój, rozkwit i koniec samowara. Widzimy tam artystycznie wykonane samowary z 17. wieku, samowary podróżne, wspaniałe okazy z Tuły, ojczyzny przemysłu samowarniczego. Na wystawie znajdują się samowary wszystkich możliwych form i fasonów z rozmaitych metalów wykonane. Między innemi znajdujemy tam samowary z czystego złota i srebra, pochodzące z pałacu Zimowego carów.

Wesoły kącik.

Wychowanie.

Lord wprowadza syna swego po raz pierwszy do klubu, w którym dużo się pije, i daje mu przestrogi:

— Nie pij za wiele, bo dostaniesz zawrotu głowy i będzie ci się troić w oczach. O widzisz np. na sąsiednim stoliku zamiast trzech butelek widzieć będziesz aż dziewięć.

— Ależ papo, tam stoi tylko jedna butelka...

Długi spacer.

— Czy mogę zobaczyć się z twoim ojcem?

— Nie, ojciec poszedł do sądu.

— To samo powiedziałeś mi jeszcze przed miesiącem.

Tak, ale dotychczas jeszcze nie wrócił.

—o—

Marnotrawstwo.

Śpiewak operowy (do swej żony, która śpiewa synkowi do snu arję z „Trawiaty"): „Ależ Niusiu, jak możesz usypiać dziecko tak klasyczną melodją! Wystarczy do tego zwykła ludowa piosenka!"

—o—

Zdradzieckie buty.

— Czy wiesz dlaczego twoje buty tak skrzypią? Bo nie zapłaciłeś jeszcze za nie.

— Głupstwo! Gdyby tak było, skrzypiałoby również moje ubranie.

Programy radjowe.

Niedziela 29. 7.

10.15 — Transmisja nabożeństwa, 12.00 Sygnał czasu, 16.00 — Pogadanka ogrodnicza, 16.20 — Odczyty rolnicze, 17.00 — Audycja literacka, 18.20 — Rozmaitości, 18.40 — Konc. popołud., 19.45 — Odczyt, 20.15 — Transm. konc. wiecz. z Warsz., 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transm. muz. tanecznej.

Poniedziałek 30. 7.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Transm. z Warsz., program dla dzieci, 17.25 — Odczyt, 18.00 — Transmisja muz. tanecznej, 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Komunikat, 20.05 — Lektura w języku franc., 20.30 — Transm. konc., 22.00 — Sygnał czasu.

Wtorek 31. 7.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Nadprogram, 17.25 — Odczyt, 18.00 — Koncert popołud., 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat harcerski, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Komunikat, 20.15 — Transm. konc. popularnego z Warsz., 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transmisja muz. tanecznep.

Środa 1. 8.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Transm. z Krakowa. Audycja dla młodzieży, 17.25 — Odczyt, 18.00 — Audycja literacka, 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Komunikat, 20.05 — Pogadanka dla gospodyń, 20.30 — Transm. konc. kameraln. z Warsz., 22.00 — Sygnał czasu.

Czwartek 2. 8.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Lektura w jęz. ang., 17.25 — Skrzynka poczt., 18.00 — Transm. z Wilna, 19.00 — Rozmaitości, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Komunikat, 20.15 — Konc. wiecz., 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek 3. 8.

16.40 — Komunikaty, 17.00 — Nadprogram, 17.25 — Odczyt, 18.00 Transm. muzyki lekkiej z Warsz., 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Komunikat, 20.15 — Transm. konc. symfon. z Warsz., 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota 4. 8.

16.20 — Komunikaty, 16.35 — Transm. z Warsz., program dla dzieci, 17.35 — Transm. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie, 18.50 — Skrzynka poczt. Radjostacji Katow. dla dzieci, 19.10 — Rozmaitości, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Komunikat, 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transm. muz. tanecznej.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie. — Redaktor odpow. Mieczysław Łączkowski w Katowicach.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

Podaje się niniejszem wszystkim posiadaczom koni do wiadomości, że właściciele wzgl. posiadacze koni są obowiązani do zgłaszania w tutejszym Magistracie (Biuro wojskowe) pokój nr. 12 w terminie czternastodniowym:

a) fakt nabycia konia,
b) inne zmiany dotyczące posiadania konia jak np. padnięcie, kradzież i t. p.,
c) zmianę miejsca stałego postoju konia,

przedstawiając w każdym poszczególnym wypadku „dowód tożsamości konia".

Winni nieprzestrzegania powyższego, karani będą w myśl ustawy z dnia 8. listopada 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 98 poz. 859) grzywną do wysokości wartości konia lub aresztem do 6 miesięcy.

Mikołów, dnia 24. lipca 1928 r.

Magistrat
Biuro wojskowe.
(—) Koj, burmistrz.

W myśl reskryptu Zakładu Ubezpieczenia od wypadków — oddział rolny — w Król. Hucie z dnia 20. lipca 1928 r. L. dz. VI 54/28 Gen. podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości, że

lista składek do ubezpieczenia od wypadków w rolnictwie w mieście Mikołowie na rok 1927 i zaliczki na rok 1928 jest w tut. biurze podatkowem — pokój nr. 10 — na przeciąg 2 tygodni t. j. **od dn. 30. lipca do dn. 13. sierp. 1928 r.** podczas godzin urzędowych publicznie wyłożoną.

Przytem zwraca się przedsiębiorcom uwagę na to, że w przeciągu 2 tygodni od upływu czasokresu wyłożenia listy mogą przeciwko obliczeniu składek wnosić reklamacje do Zakładu Ubezpieczenia od wypadków — oddział rolny — w Król. Hucie. Reklamacja jednak nie zwalnia od tymczasowego uiszczenia wyznaczonej kwoty. Uwzględnione mogą być tylko te reklamacje, które dotyczą albo błędu rachunkowego, albo wzięcie niewłaściwych podstaw do obliczenia składek i zaliczki. Reklamacje nieuzasadnione, np. przeciwko wysokości kwoty jako takiej, są bezcelowe. Tak samo bezcelowe są reklamacje gremjalne, podpisane przez kilka osób. Reklamacje takie pozostawia się bez odpowiedzi.

Kwoty wykazane w rubr. 12 należy zapłacić do tutejszej kasy miejskiej w ciągu 4 tygodni — od dnia wyłożenia listy — celem uniknięcia przymusowego ściągnięcia.

Mikołów, dnia 23. lipca 1928 r.

Magistrat.
(—) Koj, burmistrz.

UCHWAŁA.

Na podstawie art. 45 ustawy z dnia 14. kwietnia 1924 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w brzmieniu ogłoszonem rozp. Wojewody Śląskiego z dnia 8. lipca 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 17 poz. 30) uchwala się niniejszem, co następuje:

Art. 1.

W razie nieuiszczenia we właściwym terminie danin komunalnych, pobierane będą odsetki i kary za zwłokę oraz koszty egzekucyjne według norm obowiązujących przy podatkach (opłatach) państwowych.

Art. 2.

Niniejsza uchwała obowiązuje od 1. kwietnia 1928 r.

Mikołów, dnia 16. lipca 1928 r.

Magistrat.
podp. Koj Besuch Sodomann
Kopel Drzazga.

Uchwala się pobierać 50% stawek państwowych bez kar.

Mikołów, dnia 17. lipca 1928 r.

Rada Miejska.
zast. przewodn. podp. J. Machulec
Fizia protokol.
Dziewior L. Moroń Zogała.

Przychylono się do uchwały Rady Miejskiej z dnia 17. lipca 1928 r.

Mikołów, dnia 18. lipca 1928 r.

Magistrat.
podp. Koj Besuch Sodomann
Kopel Drzazga.

—o—

Powyższą uchwałę podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 20. lipca 1928 r.

Magistrat.
(—) Koj, burmistrz.

Wyciąg z Urzędówki Starostwa Pszczyńskiego z dn. 21. lipca 1928 nr. 24.

ROZPORZĄDZENIE

Wojewody Śląskiego z dnia 22. czerwca 1928 r. L. Ad. I. 527/30 dotyczące zwalczania zarazy i pomoru świń na obszarze Województwa Śląskiego.

Celem zapobieżenia zawlekaniu i szerzeniu się zarazy i pomoru świń zarządzam na zasadzie postanowień art. 16, 26 i 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. sierpnia 1927 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 77 poz. 673) o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych — oraz postanowień § 375 dot. rozporządzenia wykonawczego Ministra Rolnictwa z dnia 9. stycznia 1928 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 19 poz. 167), dla całego obszaru Województwa Śląskiego z wyjątkiem powiatu lublinieckiego co następuje:

§ 1.

Na całym obszarze Województwa Śląskiego z wyjątkiem powiatu Lublinieckiego — niezależnie od zarządzeń wydanych przez władze administracyjne I. instancji zabrania się:

a) odbywania targów, pokazów jak również przetargów na świnie, znajdujących się przynajmniej od trzech miesięcy w zagrodzie oraz targu na świnie rzeźne na Centralnej Targowicy w Mysłowicach,
b) pędzenia świń na wspólne pastwiska, oraz wszelkiego pędzenia świń pieszo,
c) wykonywania kastracji świń przez osoby, nie będące lekarzami weterynaryjnymi,
d) skupywanie świń przez handlarzy sposobem domokrążnym.

§ 2.

Wywóz świń do innego powiatu Województwa Śląskiego poza obręb Województwa z wyjątkiem świń przeznaczonych na natychmiastową rzeź a zakupionych na Centralnej Targowicy w Mysłowicach, uzależnią się od zezwolenia właściwego Starosty i może odbywać się tylko po zbadaniu ich przez urzędowego lekarza weterynaryjnego i na warunkach określonych § 353 wspomnianego powyżej rozporządzenia Ministra Rolnictwa.

Koszty badania, które należy policzać według taryfy opłat za badanie, wydanej rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 23. III. 1928 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 42, poz. 409), — ponosi strona.

§ 3.

Przekroczenia tego rozporządzenia karane będą na zasadzie postanowień rozdziału VII powołanego na wstępie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

§ 4.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w „Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego" i obowiązuje aż do odwołania.

Wojewoda.
(—) w z. Żurawski mp.
Wicewojewoda.

—o—

Powyższe rozporządzenie p. Wojewody Śląskiego podaje się do ogólnej wiadomości i zastosowania się.

Mikołów, dnia 23. lipca 1928 r.

Zarząd policji miejskiej.
(—) Koj, burmistrz.

Zarząd Gminy Mokre.

Mokre, dn. 26. lipca 1928 r.

PRZETARG.

Zarząd Gminy Mokre ogłasza przetarg na wykonanie robót ciesielskich, murarskich, malarskich i dacharskich przy remoncie budynku miejscowej szkoły powszechnej.

Termin składania i otwierania ofert dnia 6. sierpnia o godz. 4 popołudniu. Bliższych informacyj o rodzaju i wykonaniu robót można zasięgnąć u Naczelnika Gminy Mokre — Kolonja względnie u kierownika szkoły na miejscu.

Naczelnik gminy. Siedlaczek.
